

Refrit, Heros

skarbie nie bój się niczego
gdzie się chowasz w moim cieniu
w nocy świecisz się jak neon
nie stanie ci się nic złego
jesteś jak dama w opresji
a ja dla ciebie to heros (heros)
skarbie nie bój się niczego
gdzie się chowasz w moim cieniu
w nocy świecisz się jak neon
nie ufaj innym bohaterom
jesteś jak dama w opresji
a ja dla ciebie to heros (heros)

w dłoni blant nie papieros
w głowie plan nie marzenia
nie pachniesz herą a Herrera
ale wciągasz jak hera
żaden ze mnie Herakles
ale nie zostawię ciebie na pożarcie
tym wilkom, nie martw
nie myśl że jestem kiedy trzymam cie za szyję
to dlatego że ludzi rzucają się sobie do gardeł

zamknij oczy
potem zatkaj uszy
nie chcesz wiedzieć o czym
knują te lizusy
w dłoniach maja kosy, w słowach jad zatruty
pod osłoną nocy snują się jak duchy

ludzie, którzy by za flotę dali duszę w zamian
maja złote, tak jak..
a ja nei wiem co ma zrobić, nie chce być taki jak oni
palę z bratem te gibony i rapuje mała
i chyba oprócz tego nic meni tak nei ratuje mała,
chyba że gdy na mych wargach pocałunek składasz
musze stąd uciekać, bo zwariuje zaraz
nic mnie tu nie czeka, oprócz ciebie

wokół sami dusiciele
twój przyjaciel zawsze twoim lucyferem
masz wrażenie
kiedy nie wiesz czy pomocna dłoń chce udusić cię
chcę cię od tego ocalić, jestem twoim bohaterem

skarbie nie bój się niczego
gdzie się chowasz w moim cieniu
w nocy świecisz się jak neon
nie stanie ci się nic złego
jesteś jak dama w opresji
a ja dla ciebie to heros (heros)
skarbie nie bój się niczego
gdzie się chowasz w moim cieniu
w nocy świecisz się jak neon
nie ufaj innym bohaterom
jesteś jak dama w opresji
a ja dla ciebie to heros (heros)